



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania A. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Rzeszowie

o prawo do emerytury górniczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 28 czerwca 2023 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 17 marca 2021 r., sygn. akt III AUa 2753/20,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 maja 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rzeszowie Wydział Realizacji Umów Międzynarodowych odmówił ubezpieczonemu A.P. prawa do emerytury górniczej dlatego, że ubezpieczony nie udowodnił 25-letniego okresu pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią. Organ rentowy uznał, że udowodnione okresy pracy górniczej wynoszą

23 lata, 10 miesięcy i 9 dni, w tym 7 miesięcy i 16 dni potwierdzone przez czeską instytucję ubezpieczeniową.

Po przedłożeniu przez ubezpieczonego nowych dokumentów, decyzją z dnia 11 października 2019 r. organ rentowy ponownie odmówił mu prawa do emerytury górniczej. Uzasadnił, że zgodnie z art. 100 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm.; dalej ustawa emerytalna) do dnia zgłoszenia wniosku, to jest do 15 maja 2019 r. miało miejsce pobieranie przez ubezpieczonego zasiłku chorobowego od dnia 1 marca 2019 r. i w związku z tym prawo do emerytury nie przysługuje. Ponadto organ rentowy przyjął, że ubezpieczony łącznie udowodnił 24 lata, 11 miesięcy i 28 dni pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, zamiast wymaganych 25 lat. Do pracy górniczej okresy pracy wykonywanej w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych zaliczono w wymiarze półtorakrotnym.

Sąd Okręgowy w Katowicach na podstawie art. 219 k.p.c. połączył w celu łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy z odwołań ubezpieczonego od przedstawionych decyzji i wyrokiem z dnia 3 listopada 2020 r. zmienił te decyzje i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury górniczej, poczynając od zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 19 lutego 2018 r. ubezpieczony (urodzony 26 kwietnia 1963 r.) wystąpił do organu rentowego z wnioskiem o emeryturę górniczą. W dniu 9 maja 2019 r. organ rentowy wydał decyzję, którą odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej, gdyż nie udowodnił on 25-letniego okresu pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią. Na podstawie zgromadzonej dokumentacji organ rentowy przyjął za udowodnione łącznie 23 lata, 10 miesięcy i 9 dni okresów pracy górniczej przebytej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, w tym okres pracy górniczej potwierdzony przez czeską instytucję ubezpieczeniową w wymiarze 7 miesięcy i 16 dni (od 1 lipca 1995 r. do 11 lutego 1996 r.), niepokrywający się z okresem polskiego ubezpieczenia.

W dniu 15 maja 2019 r. ubezpieczony dostarczył do organu rentowego dodatkowe dokumenty w postaci świadectwa pracy z dnia 28 lutego 2019 r., wykazu

dniówek zjazdowych za rok 2018 oraz pisma Przedsiębiorstwa "H." S.A. w S. dotyczącego roboczodniówek w wymiarze półtorakrotnym. W wyniku rozpatrzenia tego wniosku, organ rentowy zaskarżoną decyzją z dnia 11 października 2019 r. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury górniczej. Organ rentowy przyjął, że ubezpieczony łącznie udowodnił 24 lata, 11 miesięcy i 28 dni pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, zamiast wymaganych 25 lat. Staż ustalono łącznie z okresem zatrudnienia od 7 lipca 2016 r. do 28 lutego 2019 r. (zgodnie z dołączonym świadectwem pracy). Uwzględniono pracę górniczą, z wyłączeniem okresów chorobowych, to jest od 18 kwietnia do 25 czerwca 2018 r., od 1 do 10 sierpnia 2018 r. oraz od 20 września do 28 lutego 2018 r. Do pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym zaliczono okres pracy wykonywanej w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych. Ponadto organ rentowy przyjął, że zgodnie z art. 100 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej w dniu zgłoszenia wniosku 15 maja 2019 r. ubezpieczony pobierał od dnia 1 marca 2019 r. zasiłek chorobowy i w związku z tym prawo do emerytury mu nie przysługuje. Ubezpieczony udowodnił 36 lat, 8 miesięcy i 18 dni okresów składkowych oraz 6 miesięcy i 7 dni okresów nieskładkowych.

W piśmie procesowym z dnia 22 stycznia 2020 r. organ rentowy, wykonując zobowiązanie Sądu z dnia 3 stycznia 2020 r., poinformował, że okresy pracy górniczej z tytułu zatrudnienia ubezpieczonego w Czechach (od 1 lipca 1995 r. do 11 lutego 1996 r.) w wymiarze 7 miesięcy i 16 dni, nie zostały przyjęte przy zastosowaniu przelicznika 1,8, z uwagi na to, że zgodnie z art. 51 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu wysokości górniczych emerytur, o których mowa w art. 50a lub 50e, stosuje się przelicznik 1,8 za każdy rok pracy, o której mowa w art. 50d. Artykuł 50d ust. 1 tej ustawy stanowi, że przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego.

Sąd pierwszej instancji podał, że w toku postępowania sądowego ubezpieczony przedłożył świadectwo pracy z dnia 17 sierpnia 2020 r., zgodnie z którym w okresie od 12 maja 2020 r. do 13 sierpnia 2020 r. był zatrudniony w S. Sp. z o.o. w S. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku górnika pod ziemią.

Faktycznie pracował od 14 maja, przez 2 tygodnie, bowiem przebywał na zwolnieniu lekarskim w związku z wykrytym guzem pęcherza. Ponadto ubezpieczony dostarczył zaświadczenie z dnia 19 czerwca 2020 r. wystawione przez tego pracodawcę, z którego wynika, że w maju 2020 r. liczba dniówek zaliczanych w wymiarze 1,5 wynosiła 8. Roboty górnicze były realizowane w obrębie Kopalni [...] w B.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego zasługiwało na uwzględnienie. Sąd stwierdził, że spór w sprawie ogniskował wokół ustalenia, czy odwołujący legitymuje się co najmniej 25-letnim okresem pracy górniczej wykonywanej stale w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią i w konsekwencji, czy przysługuje mu prawo do emerytury górniczej.

W stanie do dnia 15 maja 2019 r. organ rentowy przyjął, że okres wykonywania przez ubezpieczonego pod ziemią pracy górniczej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wynosi 24 lata, 11 miesięcy i 28 dni. Pozostałe przesłanki konieczne do nabycia przez ubezpieczonego prawa do emerytury górniczej nie były kwestionowane.

Sąd pierwszej instancji przytoczył treść art. 50a, 50b i 50d oraz art. 100 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej i w oparciu o analizę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, stwierdził, że złożone przez ubezpieczonego w toku postępowania sądowego świadectwo pracy z dnia 17 sierpnia 2020 r. i wykaz dniówek dołowych przepracowanych w charakterze górnika pod ziemią w S. Sp. z o.o. w S. bezsprzecznie pozwoliły na uzupełnienie brakujących dwóch dni pracy górniczej. Organ rentowy nie zakwestionował powyższej okoliczności ani charakteru pracy ubezpieczonego.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że ubezpieczony spełnił sporny warunek konieczny do nabycia prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 50a ust. 1 ustawy emerytalnej, bowiem legitymuje się okresem 25 lat pracy górniczej, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Odnosząc się do okresu zatrudnienia ubezpieczonego na terenie Republiki Czeskiej, Sąd Okręgowy podkreślił, że okres od 1 lipca 1995 r. do 11 lutego 1996 r. został zaliczony przez organ rentowy do okresu pracy górniczej. W tym przypadku organ słusznie nie zastosował przelicznika 1,8, bowiem - jak wynika z art. 51 ust. 1 pkt 2 w związku z

art. 50d ust. 1 ustawy emerytalnej - taki przelicznik stosuje się za każdy rok pracy górniczej jedynie na obszarze Państwa Polskiego.

Mając na uwadze wyżej przytoczone okoliczności i przepisy, Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone decyzje organu rentowego w ten sposób, że przyznał odwołującemu prawo do emerytury górniczej, poczynając od dnia zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego.

Wyrokiem z dnia 17 marca 2021 r., III AUa 2753/20, Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił apelację organu rentowego.

Sąd drugiej instancji przyjął, że w sprawie nie było kwestionowane, iż ubezpieczony do dnia złożenia wniosku o emeryturę 9 lutego 2018 r., jak i do dnia wydania pierwszej zaskarżonej decyzji 9 maja 2019 r. legitymuje się 15-letnim stażem "czystej" pracy górniczej, o której mowa w art. 50c ust. 1 ustawy emerytalnej, nie należy do otwartego funduszu emerytalnego oraz osiągnął 50 lat w dniu 26 kwietnia 2013 r., a 55 lat w dniu 26 kwietnia 2018 r. Kluczowa była odpowiedź na pytanie, czy ubezpieczony posiadał okres pracy górniczej i równorzędnej w wymiarze 25 lat.

Organ rentowy zaliczył ubezpieczonemu do pracy górniczej do dnia 19 lutego 2018 r. 23 lata, 10 miesięcy i 9 dni. Po złożeniu przez ubezpieczonego wykazu dniówek zjazdowych z 2018 r. organ rentowy w decyzji z 11 października 2019 r. uznał, że do 28 lutego 2019 r. okres pracy górniczej ubezpieczonego wynosi 24 lata, 11 miesięcy i 28 dni. Sąd Okręgowy uwzględnił do okresów pracy górniczej okres pracy górniczej wykonywanej od 14 maja 2020 r. w S. sp. z o.o. w S. na stanowisku górnika pod ziemią i stwierdził, że ubezpieczony legitymuje się okresem 25 lat pracy górniczej, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią, zgodnie z art. 50a ust. 1 ustawy emerytalnej.

Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, organ rentowy nie przyjął, że do dnia 15 maja 2019 r. okres wykonywania przez ubezpieczonego pod ziemią pracy górniczej wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wynosi 24 lata, 11 miesięcy i 28 dni, gdyż w decyzji z 11 października 2019 r., podobnie, jak i w decyzji z 9 maja 2019 r., uwzględnił również pracę górniczą wykonywaną w wymiarze półtorakrotnym na terenie Państwa Polskiego. Zgodnie bowiem z art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom

zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym następujące okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębinieniu szybów i robotach szybowych.

Sąd Apelacyjny przyznał rację apelującemu organowi rentowemu, że praca górnicza ubezpieczonego wykonywana od 14 maja 2020 r. nie mogła być uwzględniona przy ocenie prawidłowości zaskarżonych decyzji z 9 maja 2019 r. i z 11 października 2019 r. Sąd przypomniał, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd bada legalność decyzji na dzień jej wydania, a postępowanie dowodowe przed sądem jest postępowaniem sprawdzającym, weryfikującym ustalenia dokonane przez organ rentowy.

Sąd drugiej instancji zwrócił jednak uwagę, że ani organ rentowy, ani Sąd pierwszej instancji nie odnieśli się do służby wojskowej ubezpieczonego. Sąd Apelacyjny na podstawie świadectwa pracy z Zakładu Robót Górniczych w S., zawartego w aktach kapitałowych, ustalił, że wnioskodawca był tam zatrudniony od 20 września 1982 r. do 30 czerwca 1986 r. jako pomoc dołowa. W tym czasie w okresie od 24 października 1983 r. do 17 października 1985 r. odbywał służbę wojskową. Po jej zakończeniu powrócił do pracy w Zakładzie Robót Górniczych w S. 18 listopada 1985 r. na stanowisko pomocy dołowej.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że czas odbywania przez ubezpieczonego czynnej służby wojskowej w okresie obowiązywania kolejno art. 108 ust. 1, art. 120 ust. 1, art. 125 ust. 1 i ponownie art. 120 ust. 1 ustawy z 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 372), zalicza się - przy spełnieniu określonych w tejże ustawie warunków - do stażu pracy górniczej, uprawniającej do emerytury górniczej z mocy art. 50a ustawy emerytalnej. Do takiej konkluzji skłania językowa wykładnia powołanych przepisów art. 108 ust. 1 (art. 120 ust. 1, art. 125 ust. 1 i ponownie art. 120 ust. 1) ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej jako *lex specialis*, wzmocniona dodatkowo wykładnią systemową oraz funkcjonalną (art. 85 ust. 1 oraz art. 2 i art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP), z których wynika zakaz ustanawiania takich

regulacji ustawowych lub dokonywania takiej wykładni przepisów prawa powszechnie obowiązującego, które dopuszczałyby jakiekolwiek pokrzywdzenie obywatela z powodu wykonywania publicznego obowiązku obrony Ojczyzny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2016 r., I UK 283/15, LEX nr 2148646; z dnia 30 stycznia 2018 r., I UK 513/16, OSNP 2018 nr 9, poz. 127; z dnia 18 kwietnia 2018 r., III UK 57/17, LEX nr 2497579, z dnia 17 stycznia 2019 r., II UK 476/17, niepublikowany; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2021 r., III USK 25/21, LEX nr 3111681).

W rozpoznawanej sprawie ubezpieczony przed powołaniem do służby wojskowej wykonywał pracę górniczą, do której powrócił także po odbyciu służby wojskowej, jednakże nastąpiło to po upływie 30 dni do zakończenia służby wojskowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie stoi to jednak na przeszkodzie zaliczeniu okresu służby wojskowej do pracy górniczej. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 lipca 2015 r., III UZP 4/15 (OSNP 2015 nr 12, poz. 164) możliwe są przypadki, gdy ubezpieczonemu, który był zatrudniony w szczególnych warunkach (pozostawał w stosunku pracy i wykonywał pracę w szczególnych warunkach) a następnie został powołany do zasadniczej (okresowej) służby wojskowej, czas tej służby należy zaliczyć do okresu pracy w szczególnych warunkach, mimo że po zakończeniu służby wojskowej podjął w innym zakładzie (u innego pracodawcy) pracę niekwalifikowaną jako wykonywaną w szczególnych warunkach (a nawet, gdy nie dochował terminu 30 dni). Inaczej mówiąc, bezwzględnym warunkiem takiego zaliczenia nie jest podjęcie pracy u tego samego pracodawcy oraz pracy w szczególnych warunkach (a nawet zachowanie terminu 30 dni zgłoszenia gotowości podjęcia pracy), gdyż przepisy przewidywały różne przypadki odstąpienia od spełnienia tych warunków (zachowania uprawnień, mimo niespełnienia tych przesłanek). Redakcja art. 125 ustawy o powszechnym obowiązku Rzeczypospolitej Polskiej, obowiązującego w dacie zakończenia przez ubezpieczonego służby wojskowej, w ocenie Sądu Apelacyjnego, prowadzi do wniosku, że wolą ustawodawcy było zapewnienie pełnej ochrony w zakresie uprawnień pracowniczych i emerytalno-rentowych pracownikom, którzy po zakończeniu służby wojskowej podjęli dalsze zatrudnienie.

Ubezpieczony więc niewątpliwie do dnia złożenia pierwszego wniosku o emeryturę 19 lutego 2018 r. legitymował się 25-letnim okresem pracy górniczej. Organ rentowy ostatecznie bowiem uwzględnił do okresu pracy górniczej ubezpieczonego 24 lata, 11 miesięcy i 28 dni (przy uwzględnieniu okresu pracy górniczej potwierdzonej przez instytucję czeską, a także w wymiarze półtorakrotnym, pracy w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz odliczeniu okresów pobierania wynagrodzenia za czas choroby i zasiłku chorobowego m.in. w okresie od 20 września 2018 r. do 28 lutego 2019 r.). Okres zaś czynnej służby wojskowej ubezpieczonego podlegający zaliczeniu do pracy górniczej to 1 rok, 11 miesięcy i 25 dni.

Mając na uwadze treść art. 100 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, jednakże jeżeli ubezpieczony pobiera zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne lub wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy wypłacane na podstawie przepisów Kodeksu pracy, prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy lub renty szkoleniowej powstaje z dniem zaprzestania pobierania tego zasiłku, świadczenia lub wynagrodzenia, Sąd Okręgowy przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury górniczej od dnia zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego. Oczywiście jest przy tym, że chodzi o zasiłek chorobowy pobierany po maju 2020 r., czyli od 14 sierpnia do 12 listopada 2020 r., skoro okres 14 dni zatrudnienia w S. sp. z o.o. od 14 maja 2020 r. Sąd ten zaliczył wnioskodawcy do pracy górniczej. Zważywszy na treść art. 100 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej i pobieranie przez ubezpieczonego wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy, zasiłku chorobowego, a następnie świadczenia rehabilitacyjnego od 20 września 2018 r. do 14 marca 2020 r., zdaniem Sądu Apelacyjnego, prawo do emerytury powinno zostać przyznane ubezpieczonemu od 15 marca 2020 r.

Niemożliwa była jednak zmiana wyroku Sąd Okręgowy w tym zakresie, z uwagi na zakaz *reformationis in peius* wynikający z art. 384 k.p.c., skoro ubezpieczony nie wniósł apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego organ rentowy zarzucił naruszenie art. 50a ustawy emerytalnej w powiązaniu z § 3 i § 4 rozporządzenia Rady

Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w związku z art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r., polegające na nieuwzględnieniu zmiany art. 108 tej ustawy, który z tą datą nie przewiduje możliwości zaliczenia czasu odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej do okresu zatrudnienia i w konsekwencji uwzględnienia odbywania przez wnioskodawcę służby wojskowej po dniu 31 sierpnia 1979 r., to jest w okresie 24 października 1983 r. do 17 października 1985 r. do okresu pracy warunkującego przyznanie emerytury górniczej.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżący organ rentowy podniósł w szczególności, że - ustalając okres zatrudnienia górniczego w oparciu o przepisy dotychczasowe, do których ustawodawca odsyła w art. 50a pkt 1 (w ocenie organu rentowego Sąd Apelacyjny błędnie w tym zakresie powołał się na treść art. 32 ust. 2 i 4 ustawy emerytalnej) - należy się odwołać do przepisów rozporządzenia Rady Ministrów wraz z jego integralną częścią - załącznikami, to jest wykazami (A i B) prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Ustalając uprawnienia do emerytury, należy zatem badać na podstawie § 4 ust. 1 rozporządzenia, czy pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A (poza wiekiem 60 lat dla mężczyzn i wymaganym ogólnym okresem zatrudnienia), posiada co najmniej 25 lat takiej pracy. Przy czym, zgodnie z przepisami § 2 ust. 1 rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczenia na zasadach określonych w rozporządzeniu są jedynie te okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Wobec szczególnej regulacji z art. 50a ustawy emerytalnej, zdaniem organu rentowego, ustalenia wymaga, czy w dniu wejścia w życie ustawy emerytalnej wnioskodawca miał okres zatrudnienia górniczego wymagany do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż zwykły. Data ta określa również prawo materialne do kwalifikacji okresu zasadniczej służby wojskowej jako wymaganego okresu zatrudnienia do wcześniejszej emerytury. Na gruncie przepisów ubezpieczeniowych okres zasadniczej służby wojskowej nie jest obecnie, ale nie był też na podstawie

przeszłych regulacji, okresem zatrudnienia, zaś jego uwzględnianie w stażu ubezpieczeniowym (jako okresu zaliczanego albo równorzędnego), było możliwe wyłącznie na podstawie odrębnego przepisu.

Zdaniem organu rentowego, zbyt szerokie jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, że w zakresie przyznania prawa do emerytury górniczej, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r., III UZP 6/13, ma zastosowanie, podczas gdy bezwzględnie dotyczy ona wyłącznie prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, o którym mowa w art. 184 ustawy emerytalnej.

Powołując się na powyższe organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 3 listopada 2020 r. i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego nie jest zasadna.

Skarżący twierdzi, że przepisy ubezpieczeniowe nie przewidują oraz nie przewidywały by okres zasadniczej służby wojskowej mógł być uznany za okres zatrudnienia, zaś jego uwzględnianie w stażu ubezpieczeniowym było możliwe wyłącznie na podstawie odrębnego przepisu. Takiej podstawy w ocenie organu rentowego nie stanowi art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony, który w okresie odbywania przez wnioskodawcę służby wojskowej (24 października 1983 r. do 17 października 1985 r.) nie dawał możliwości zaliczenia czasu odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej do okresu zatrudnienia.

Stanowisko skarżącego nie może zostać zaakceptowane. Nie dostrzega on bowiem, że w prezentowanej przez Sąd Apelacyjny argumentacji zawarto odwołanie nie tylko do treści art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony, ale także do kolejno obowiązujących art. 120 ust. 1 oraz art. 125 ust. 1 tej ustawy, które w kolejnych latach wprowadzały analogiczną regułę zaliczania czasu odbywania zasadniczej służby wojskowej do okresu zatrudnienia, od którego zależą uprawnienia pracownicze. Przepis art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony,

stanowił, że do okresu zatrudnienia wlicza się w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, okres odbywania służby wojskowej, jeżeli po jej odbyciu pracownik w ciągu trzydziestu dni podjął zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby. Przepis art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony został nieznacznie zmieniony z dniem 1 stycznia 1975 r. przez art. X pkt 2 lit. c ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks pracy (Dz.U. Nr 24, poz. 142 z późn. zm.) i zgodnie z jego nową redakcją, czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wliczał się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby. Poważniejsza zmiana w brzmieniu przepisów nastąpiła w tekście jednolitym (Dz.U. z 1979 r. Nr 18, poz. 111). Modyfikacji uległa numeracja poszczególnych jednostek redakcyjnych ustawy, a także brzmienie niektórych przepisów. W myśl art. 120 ust. 1 ustawy, pracownikowi, który w ciągu trzydziestu dni od zwolnienia z zasadniczej lub okresowej służby wojskowej podjął pracę, czas odbywania służby wojskowej wliczał się do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął pracę, w zakresie wszelkich uprawnień wynikających z Kodeksu pracy oraz przepisów szczególnych. Jednocześnie pracownikowi, który podjął pracę lub złożył wniosek o skierowanie do pracy po upływie trzydziestu dni od zwolnienia ze służby wojskowej, czas odbywania służby wliczał się do okresu zatrudnienia tylko w zakresie wymiaru urlopu wypoczynkowego i wysokości odprawy pośmiertnej oraz uprawnień emerytalno-rentowych (art. 120 ust. 3). Z dniem 21 października 2005 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o służbie zastępczej (Dz.U. Nr 180, poz. 1496), która nadała nową treść między innymi art. 120 ust. 3 ustawy. Zgodnie z tym brzmieniem, pracownikowi, który podjął pracę po upływie trzydziestu dni od dnia zwolnienia z czynnej służby wojskowej, czas odbywania tej służby wlicza się do okresu zatrudnienia wymaganego do nabycia lub zachowania uprawnień wynikających ze stosunku pracy, z wyjątkiem uprawnień przysługujących wyłącznie pracownikom u pracodawcy, u którego podjęli pracę. Treść powołanych przepisów wskazywała zatem, że okres służby wojskowej traktuje

się tak samo, jak wykonywanie w tym czasie pracy przez pracownika. Jeżeli pracownik wrócił do zakładu pracy, jego zatrudnienie przed służbą wojskową, okres służby wojskowej i okres pracy po służbie wojskowej traktowano tak, jakby to był nieprzerwany okres zatrudnienia w tym samym zakładzie pracy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 sierpnia 2020 r., II UK 325/18, LEX nr 3095022; z dnia 18 kwietnia 2018 r., III UK 57/17, LEX nr 2497579; z dnia 3 sierpnia 2016 r., I UK 283/15, LEX nr 2148646; z dnia 22 października 2009 r., OSNP 2011 nr 7-8, poz. 11). Tak samo oceniany jest art. 125 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony w brzmieniu ustalonym od dnia 11 lutego 1984 r. w jednolitym tekście (Dz.U. z 1984 r. Nr 7, poz. 31) do zmiany tego przepisu z dniem 9 grudnia 1991 r. (Dz.U. Nr 113, poz. 491), co wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2016 r., III UZP 9/16 (OSNP 2017 Nr 2, poz. 20). Aktualnie zatem czas odbywania zasadniczej służby wojskowej w okresie obowiązywania kolejno art. 108 ust. 1, art. 120 ust. 1, art. 125 ust. 1 i ponownie art. 120 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP, zalicza się - przy spełnieniu określonych w tej ustawie warunków - do stażu pracy w warunkach szczególnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2013 r., I UK 544/12, LEX nr 1383246 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2022 r., II USK 518/21, LEX nr 3416867).

Konieczne jest podkreślenie, że treść powołanych przepisów dowodzi, że okres czynnej (w tym zasadniczej) służby wojskowej traktuje się tak samo jak wykonywanie w tym czasie pracy przez pracownika. Jest to czytelna i językowo jednoznaczna zasada. Powołane przepisy ustawy o powszechnym obowiązku obrony wprowadziły zatem fikcję prawną, odnoszącą się do wszelkich (tak z zakresu prawa pracy, jak i zabezpieczenia społecznego) uprawnień pracownika i ubezpieczonego przewidzianych w przepisach szczególnych. Dotyczy to również uprawnienia do nabycia emerytury górniczej bez względu na wiek, przewidzianej w art. 50e ustawy emerytalnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2021 r., I USKP 77/21, OSNP 2022 nr 6, poz. 61).

Zasadne jest zatem stanowisko Sądu Apelacyjnego, że w dacie zakończenia służby wojskowej, przez ubezpieczonego obowiązujący wówczas art. 125 ustawy o powszechnym obowiązku obrony umożliwiał wliczenie tej służby do stażu pracy, umożliwiając tym samym uzyskanie stażu wymaganego do nabycia emerytury.

Należy także podkreślić, że obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest jednolite stanowisko w kwestii możliwości zaliczania odbytej zasadniczej służby wojskowej do pracy w warunkach szczególnych. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013 r., II UZP 6/13 (OSNP 2014 nr 3, poz. 42) stwierdzono, że czas zasadniczej służby wojskowej odbytej w okresie obowiązywania ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. z 1967 r. Nr 44, poz. 220, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 1974 r.) zalicza się - na warunkach wynikających z tego przepisu - do okresu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym (art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej). Uchwała dotyczyła bezpośrednio stanu prawnego obowiązującego do 31 grudnia 1974 r., podczas gdy w rozpoznawanej sprawie zastosowanie powinien znaleźć stan prawny z czasu odbywania przez skarżącego zasadniczej służby wojskowej, czyli z lat 1983-1985 r., gdyż zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2013 r., I UK 544/12 (LEX nr 1383246), dla kwalifikacji okresu zasadniczej służby wojskowej jako okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach należy stosować regulacje prawne obowiązujące w okresie odbywania tej służby. W kolejnych orzeczeniach Sąd Najwyższy jednoznacznie przyjmował, że czas odbywania przez ubezpieczonego zasadniczej służby wojskowej w okresie obowiązywania kolejno art. 108 ust. 1, art. 120 ust. 1, art. 125 ust. 1 i ponownie art. 120 ust. 1 ustawy o obowiązku obrony, zalicza się - przy spełnieniu określonych w tej ustawie warunków - do stażu pracy górniczej uprawniającej do emerytury górniczej z mocy art. 50a ustawy emerytalnej. Orzeczenia te zapadły w stanie prawnym, w którym to przepisy ustawy emerytalnej nie upoważniają do zaliczenia do pracy górniczej (lub równorzędnej) w rozumieniu art. 50a ust. 1 i 2 okresów pracy w szczególnych warunkach na stanowiskach wymienionych w dziale I wykazu A załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), jeśli nie odpowiadają one definicji takiej pracy zamieszczonej w art. 50c ustawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 3 sierpnia 2016 r., I UK 283/15, LEX nr 2148646; 30 stycznia 2018 r., I UK 513/16, OSNP 2018 nr 9, poz. 127, LEX nr 2455735; z 18

kwietnia 2018 r., III UK 57/17, LEX nr 245735; 17 stycznia 2019 r., II UK 476/17, LEX nr 2607950, podobnie K. Antonów (red.), R. Babińska-Górecka, M. Bartnicki, S. Gajewski, B. Suchacki, M. Zieleniecki: Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz do trzech ustaw emerytalnych, Warszawa 2019).

Należy także uwzględnić pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 22 sierpnia 2019 r., I UK 144/18 (OSNP 2020 nr 10, poz. 111), zgodnie z którym okres obowiązkowej zasadniczej służby wojskowej odbytej po 1 września 1979 r. podczas zatrudnienia w szczególnych warunkach podlega zaliczeniu do stażu pracy wymaganego do nabycia emerytury w niższym wieku emerytalnym z uwzględnieniem przepisów ustawy o powszechnym obowiązku obrony, które obowiązywały w okresie takiej służby, po której pracownik powrócił do wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, choćby utraciły moc lub nie obowiązywały akty wykonawcze potwierdzające przysługujące ubezpieczonemu ustawowe prawo podmiotowe. Sąd Najwyższy podkreślił, że adekwatne regulacje ustawowe wyraźnie i jednoznacznie stanowiły, że pracownikowi, który w ciągu trzydziestu dni od zwolnienia z czynnej służby wojskowej podjął pracę u pracodawcy, u którego był zatrudniony w dniu powołania do tej służby, czas odbywania służby wojskowej wliczał się do okresu zatrudnienia u tego pracodawcy w zakresie wszystkich uprawnień wynikających z Kodeksu pracy oraz w przepisów szczególnych, czy następnie - w zakresie wszystkich uprawnień wynikających ze stosunku pracy, którym był przecież także stosunek pracy w szczególnych warunkach. W konsekwencji i na zasadzie automatyzmu prawnego ten "wliczony" szczególny okres zatrudnienia był i jest okresem ubezpieczenia z tytułu szczególnego zatrudnienia dla potrzeb nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

(I.T.)

[ms]

